

Sygn. akt IV CZ 69/06

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Maria Grzelka

w sprawie z powództwa B.T. i T.T.

przeciwko A.P.

o zapłatę i nakazanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 października 2006 r.,

zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w B.

z dnia 6 czerwca 2006 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 6 stycznia 2006 r. Sąd Rejonowy w B. uwzględnivszy powództwo B.T. i T.T. zasądził od pozwanego A.P. kwotę 20 tysięcy zł z tytułu odszkodowania za utratę wartości stanowiącej ich własność nieruchomości oraz nakazał pozwanemu, aby zaprzestał dokonywania naruszeń nieruchomości powodów, zakazując mu prowadzenia na swojej nieruchomości działalności innej niż handlowo-usługowej polegającej na sprzedaży utensyliów pogrzebowych, wiązanek kwiatów i wieńców. Drugie z wymienionych roszczeń zostało zgłoszone w toku procesu, w ramach rozszerzenia powództwa, jako oparte na art. 144 k.c. żądanie zaniechania działań naruszających korzystanie z nieruchomości ponad przeciętną miarę; wartość przedmiotu sporu w tym zakresie powodowie sprecyzowali na 1000 zł i od niej pobrana została opłata stosunkowa.

Sąd ustalił, że pozwany, w budynku położonym na nieruchomości bezpośrednio sąsiadującej z nieruchomością powodów, prowadzi dom pogrzebowy, w którym odbywają się uroczystości pogrzebowe. Na podstawie ustaleń faktycznych Sąd ocenił, że niezgodne z przepisami działanie pozwanego spowodowało utratę wartości nieruchomości powodów, co uzasadnia zasądzenie z tego tytułu, na podstawie art. 415 k.c., odszkodowania w wysokości 20 tysięcy zł., a także uznał za wykazane, że wynikiem działania pozwanego z naruszeniem art. 144 k.c. są tzw. immisje pośrednie niematerialne, co uzasadnia uwzględnienie żądania ich zakazania. Co do drugiego z roszczeń, było ono oparte na twierdzeniu, uznanym przez Sąd za usprawiedliwione i udowodnione, że prowadzenie (w bezpośrednim i bliskim) sąsiedztwie domu pogrzebowego, naraża powodów na permanentne „mimowolne uczestniczenie w ceremoniach pogrzebowych” oraz wywołuje u nich silne negatywne przeżycia psychiczne i chroniczny stres, prowadzące do zaburzeń zdrowotnych.

Wyrok ten pozwany zaskarżył w całości apelacją wniesioną w dniu 6 marca 2006 r., jako wartość przedmiotu zaskarżenia wskazując 20 tysięcy zł, czyli kwotę odpowiadającą wartości przedmiotu sporu oznaczonej w pozwie, w którym powodowie dochodzili tylko odszkodowania.

Zawarty w apelacji wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych został oddalony; w uzasadnieniach orzeczeń Sądów obu instancji orzekających w tym przedmiocie znalazły się stwierdzenia, że pozwany może bez uszczerbku koniecznego utrzymania uiścić kwotę 1000zł. należną tytułem wpisu od apelacji. Po uprawomocnieniu się postanowienia odmawiającego zwolnienia, zarządzeniem przewodniczącego w Sądzie Rejonowym pozwany został wezwany do uiszczenia opłaty od apelacji w kwocie 1000zł, i kwotę tę w terminie uiścić.

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2006 r. Sąd Okręgowy w B. odrzucił apelację na podstawie art. 130² § 3 k.p.c. Sąd stwierdził, że kwota 1000 zł. stanowi należną opłatę stosunkową od zaskarżenia orzeczenia w części dotyczącej odszkodowania w wysokości 20 tysięcy zł, nie została natomiast uiszczona opłata w zakresie dotyczącym żądania zaniechania naruszeń. Według Sądu, art. 144 k.c. nie dotyczy wyłącznie dóbr o charakterze niemajątkowym, a żądanie powodów i sprecyzowana przez nich podstawa faktyczna, wskazują na to, że „domagali się oni głównie ochrony ich życia i zdrowia, czyli zgłosili roszczenie niemajątkowe”. Wniesiona przez adwokata apelacja winna zatem być, bez wezwania, opłacona także w zakresie opłaty stałej w wysokości 600zł, stosownie do art. 26 ust.1 pkt 6 u.k.s.c.

W zażaleniu na to postanowienie pozwany wniósł o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stosownie do art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), opłatę sądową należy uiścić przy wniesieniu do sądu pisma podlegającego opłacie, przy czym zgodnie z art. 130² § 3 k.p.c., sąd odrzuca bez wezwania o uiszczenie opłaty wniesioną przez adwokata (radcę prawnego) apelację, podlegającą opłacie stałej lub stosunkowej. Na tej podstawie odrzucił apelację pozwanego Sąd Okręgowy, nie uwzględniając tego, że w apelacji został zawarty wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Sąd nie określił momentu, w którym – jego zdaniem – w związku z prawomocnym oddaleniem wniosku o zwolnienie od kosztów reprezentowany przez adwokata pozwany miał obowiązek opłatę uiścić. Kwestii tej ustawa nie reguluje, a bez podstawy ustawowej nie jest dopuszczalne zastosowanie przez sąd rygoru

w postaci odrzucenie środka odwoławczego. Dlatego, podobnie jak przyjmowano w poprzednim stanie prawnym (na tle przepisów regulujących skutki nie uiszczenia wpisu od wnoszonego przez adwokata pisma podlegającego opłacie stałej) należy stwierdzić, że w razie oddalenia zgłoszonego przez adwokata wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie poniesienia należnej od środka odwoławczego opłaty w wysokości stałej lub stosunkowej, przewodniczący wzywa do opłacenia danego środka w terminie tygodniowym. Nie może zatem w takiej sytuacji odrzucić apelacji bez wezwania do uiszczenia opłaty. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., I CZ 81/06, dotychczas nie publikowane). Niezależnie od prawidłowego określenia wysokości opłaty należnej od apelacji pozwanego, jej odrzucenie nie znajdowało oparcia w powołanym przez Sąd art. 130² § 3 k.p.c.

W tej sytuacji ubocznie już tylko należy zauważyć, że Sąd Okręgowy pominął takie okoliczności konkretne tej sprawy, jak brak prawidłowego doręczenia odpisu postanowienia oddalającego zażalenie na odmowę zwolnienia od kosztów (doręczenie stronie, a nie pełnomocnikowi), uiszczenie opłaty w wysokości i w terminie wyznaczonym przez przewodniczącego w Sądzie Rejonowym, a także dotychczasowy sposób określania w tej sprawie należnych opłat, czy wreszcie – przyjęcie dopiero na tym etapie postępowania stanowiska Sądu co do charakteru dochodzonego w procesie roszczenia. Te konkretne okoliczności nie byłyby bez znaczenia dla oceny prawidłowości zaskarżonego orzeczenia, obecnie nie wymagają jednak bliższej oceny ze względu na wcześniej przedstawione, przesądzające o wadliwości tego orzeczenia, przyczyny jego uchylenia.

Jak wcześniej wskazano, zaskarżone postanowienie jest wadliwe bez względu na to, jaka opłata była należna od apelacji. Rodzaj opłaty jest pochodną określenia charakteru roszczenia, które w zakresie orzeczonego zakazu naruszeń Sąd drugiej instancji określił jako niemajątkowe. Tylko przy takiej koncepcji zażalenie do Sądu Najwyższego było dopuszczalne (art. 398² § 1 k.p.c.). Nie oznacza to, by kwestię tę należało uznać za przesądzoną, a jedynie to, że w obecnym stanie sprawy Sąd Najwyższy nie dopatrywał się wystarczających podstaw do stwierdzenia niedopuszczalności zażalenia.

Stanowisko Sądu Okręgowego zostało wyrażone w spornej i wywołującej poważne kontrowersje w piśmiennictwie i orzecznictwie Sądu Najwyższego (por., m.in., uchwały z dnia 4 marca 1975 r., III CZP 89/74, OSNC 1976/1/7 i z dnia 21 marca 1984 r., III CZP 4/84, OSNC 1984/10/171, wyroki z dnia 28 grudnia 1979 r., III CRN 249/79, OSNC 1980/7-8/144 i z dnia 22 listopada 1985 r., II CR 149/85, OSNC 1986/10/162 oraz postanowienia z dnia 10 kwietnia 2002 r., IV CZ 29/02, OSP 2003/4/52 i z dnia 19 grudnia 2002 r., V CZ 162/02, OSNC 2004/2/31) kwestii charakteru roszczenia wywodzonego z art. 144 k.c., obejmowania przez ten przepis tzw. immisji niematerialnych oraz klasyfikacji roszczeń wynikających z naruszeń wpływających bezpośrednio na osobę (właściciela), ale mających źródło w prawie rzeczowym (jako roszczeń o charakterze majątkowym lub niemajątkowym). W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie można odnaleźć odzwierciedlenia występujących tu problemów, ani pogłębionej argumentacji stanowiącej podstawę zajętego przez Sąd Najwyższy w granicach podstaw faktycznych zaskarżonego orzeczenia, których wątpliwość nie pozwala na wyrażenie stanowczej ceny prawnej, trzeba ograniczyć się do zaakcentowania dwóch kwestii.

Pierwszą z nich jest znaczenie, jakie ma zindywidualizowanie przez stronę przedmiotu ochrony prawnej; w niniejszej sprawie powodowie, powołując jako podstawę żądania art. 144 k.c., wyraźnie określali swoje prawo jako majątkowe, mające źródło w (majątkowym) prawie własności.

Drugą jest to, że przy dominującym poglądzie co do istoty art. 144k.c., immisje niematerialne można postrzegać jako związane z wykonywaniem własności, a obronę przed nimi traktować jako obronę przed naruszeniem majątkowego z natury prawa własności. Korzystanie z rzeczy zgodnie z przeznaczeniem obejmuje także korzystanie z niej w spokoju, a więc żądanie zaniechania działań naruszających ten spokój może być uznane za roszczenie związane rzeczą, zwłaszcza wtedy, gdy tak określonej ochrony domaga się uprawniony właściciel.

Kwalifikacja stosunku prawnego należy ostatecznie do sądu, lecz jej dokonanie wymaga, między innymi, uwzględnienia podstawy faktycznej żądania przytoczonej przez stronę i poczynienia koniecznych do zastosowania właściwych przepisów

ustaleń faktycznych. W niniejszej sprawie prawidłowość kwalifikacji prawnej ma doniosłe konsekwencje procesowe, co przy uwzględnieniu także niejednoznaczności materii, wymaga wnikliwego i pogłębionego jej rozważenia.

Niezależnie od tego aspektu sprawy, zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu z przyczyn wcześniej przedstawionych, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁵ k.p.c.